

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 marca 2014 roku Sąd Rejonowy w Łowiczu zasądził od pozwanych R. P. (1) i Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz powoda R. P. (2) kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 340 zł tytułem odszkodowania z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku świadczenia, w pozostałej części powództwo oddalił i nie obciążył stron obowiązkiem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami pozostałe koszty procesu.

Wyrok ten uzupełniono postanowieniem z dnia 13 maja 2014 r., w którym Sąd Rejonowy w Łowiczu przyznał biegłemu sądowemu wynagrodzenie za wydanie ustnej opinii uzupełniającej oraz przyznał fachowym pełnomocnikom stron: powoda R. P. (2) i pozwanego R. P. (1) wynagrodzenia z tytułu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej tym stronom z urzędu.

(wyrok – k. 525, postanowienie uzupełniające – k. 554)

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana R. P. (1) w zakresie punktu 1 wyroku, tj. zasądzenia kwoty 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty na rzecz powoda i zarzuciła Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa materialnego w szczególności art. 445 k.c. przez przyjęcie, że powodowi należy przyznać odszkodowanie tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za czas zwłoki, mimo iż brak było podstaw do tego. Wskazując na powyższy zarzut na podstawie art. 386 § 1 wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w części zasądzającej od pozwanej kwotę 30.000 zł z ustawowymi odsetkami za czas zwłoki.

W uzasadnieniu apelacji powódka wskazała, że kwota przyznanego powodowi zadośćuczynienia nie znajduje uzasadnienia, gdyż pobyt powoda w szpitalu w wyniku wypadku był wyjątkowo krótki, zaś okres pełnego powrotu do zdrowia wyniósł około roku. Po tym czasie zaś nie stwierdzono ograniczeń do wykonywania przez powoda prac w pełnym wymiarze godzinowym z wydajnością podobną jak przed wypadkiem. Skarżąca wskazała, że przyznane powodowi zadośćuczynienie jest nadmiernie wysokie i że w sprawie nie wystąpiły wszystkie przesłanki uzasadniające przyznanie zadośćuczynienia.

(apelacja pozwanej – k. 549-551)

W niniejszej sprawie nie złożono odpowiedzi na apelację.

Podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 23 października 2014 r. stawił się pełnomocnik powoda z urzędu, pozwana R. P. (1) i jej pełnomocnik z urzędu, natomiast pozwany Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny nie stawił się, mimo iż zawiadomienie mu doręczono.

Pełnomocnik pozwanej poparł apelację i wniosł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w części.

Pełnomocnik powoda wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, które nie zostały opłacone w całości ani w części.

(protokół rozprawy apelacyjnej – k. 563-564)

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, dokonując trafnej oceny przedstawionych mu dowodów; apelujący nie zgłosił zresztą w tym zakresie żadnego zarzutu. Apelujący nie

kwestionował też zasady odpowiedzialności pozwanej w tej sprawie, która w świetle ustalonych przez Sąd Rejonowy faktów nie budziła wątpliwości w świetle art. 436 § 1 k.c..

Wbrew stanowisku apelującego, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego daje się wyprowadzić wnioski o konieczności zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że doznanej przez poszkodowanego krzywdy nigdy nie można wprost, według całkowicie obiektywnego i sprawdzalnego kryterium przeliczyć na wysokość zadośćuczynienia. Charakter szkody niemajątkowej decyduje, bowiem o jej niewymierności (wyrok SN z dnia 9 II 2000 r., III CKN 582/98, LEX 52776), a pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma charakter niedookreślony (wyrok SN z dnia 28 IX 2001 r., III CKN 427/00, LEX 52766). Dlatego też w judykaturze wskazuje się, że oceniając wysokość przyjętej sumy zadośćuczynienia sąd korzysta z daleko idącej swobody (wyrok SN z dnia 11 VII 2000 r., II CKN 1119/98, LEX 50884). Jednocześnie w judykaturze wskazuje się na potrzebę poszukiwania kryteriów obiektywnych i sprawdzalnych, choć przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok SN z dnia 12 IX 2002 r., IV CKN 1266/00, LEX 80272). Kryterium pozwalającym na pewną obiektywizację rozmiaru doznanej szkody może być – także w niniejszej sprawie określony przez lekarzy stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, jaki wystąpił u powoda w związku z wypadkiem, w wysokości łącznie 20 %. Ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia powinno ono uwzględnić wszystkie zachodzące okoliczności, zwłaszcza takie jak nasilenie cierpień, trwale następstwa, wiek, rodzaj wykonywanej pracy osoby poszkodowanej.

Określając kwotę zadośćuczynienia, sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił zakres cierpień powoda i ich dolegliwość. obrażenia doznane przez powoda powodowały natężony ból, trwający przez dłuższy okres. Powód przez dłuższy czas był wyłączony z normalnego życia, następnie przez dłuższy okres wymagał rehabilitacji. Wypadek pociągnął za sobą trwale konsekwencje dla zdrowia powoda, gdyż ma jedną nogę krótszą, trudniej mu się poruszać i szybciej się męczy, nie mogąc wykonywać pracy z taką samą skutecznością, jak przed wypadkiem.

Wskazane dolegliwości, oceniane obiektywnie, prowadzą do istotnego pogorszenia jakości życia powoda i to na stałe. Trzeba też wskazać, że stosując instytucję miarkowania odszkodowania, przewidzianą w art. 440 k.c., Sąd Rejonowy w bardzo szerokim zakresie uwzględnił sytuację oraz interesy powódki. Instytucja opisana w art. 440 k.c., jako stanowiąca wyjątek od ogólnych reguł określania wysokości zobowiązania a przede wszystkim jako prowadząca do pozbawienia osoby uprawnionej świadczeń, należnych jej według przepisów o odpowiedzialności deliktowej, winna być stosowana z umiarem i ogromną rozważą. Zmniejszenie zadośćuczynienia o 50 % jest decyzją bardzo daleko idącą i z pewnością nie było w tej sprawie przesłanek, aby zastosować ją w jeszcze szerszym zakresie. Z tego punktu widzenia nie mogły mieć istotnego znaczenia zawarte w apelacji twierdzenia o przyczynach, dla których pozwana nie kontaktowała się z powodem podczas jego pobytu w szpitalu, gdyż nie mogły uzasadnić jeszcze dalej idącego miarkowania zasądzonej kwoty.

Z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy oraz zasadności apelacji nie mogła mieć także znaczenia, akcentowana w końcowej części apelacji, trudna sytuacja majątkowa pozwanej. O wysokości przyznanego zadośćuczynienia decyduje w pierwszym rzędzie wysokość doznanej przez poszkodowanego szkody, a dopiero w dalszym aspekcie - w kontekście normy zawartej w art. 440 k.c. – sytuacja osoby zobowiązanej do świadczenia. Trzeba też mieć na uwadze, że obok skarżącej występuje w tej sprawie także inny podmiot zobowiązany do naprawienia szkody, którym jest Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Z powyższych przyczyn orzeczono o oddaleniu apelacji, działając w tym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Natomiast rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zostało wydane przy uwzględnieniu wyników postępowania apelacyjnego, przegranego w całości przez powódkę, a zatem na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 k.p.c.. Zarówno apelująca, jak i powód, reprezentowani byli przez pełnomocników działających z urzędu. Ponieważ powódka przegrała sprawę w całości, koszty działania jej pełnomocnika podlegają wypłacie ze Skarbu Państwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocników stron wynika przy tym z regulacji zawartych w paragrafach 6 punkt 5w związku z

§ 12 ust. 1 punkt 1 w związku z § 2 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. poz. 1349, tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013 r., opublikowany w Dz.U. z 2013 r. poz. 490). Natomiast kwota stanowiąca wynagrodzenie pełnomocnika powoda podlegała zasądzeniu od pozwanej na rzecz powoda.